

# kafel, Miasto

Może powiesz mi raz  
Jak Ci minął dzień  
Nie wiem sam czy to ja  
Czy to świat jest złem  
Zamykam okno  
Kłamstwa ledwo kroczą  
Nie widać już nikogo  
Bo minął mój dzień

Pływam pośród fal  
Nie widzę reguł  
Motam się wśród skał  
W sumie bez sensu  
Wokół piranie  
Które rzucają na mnie  
Nigdy nie mają manier  
Za to mają... czekaj!

Wszyscy tu mają ostre harpie  
Wiedz!  
A miasto dzisiaj nie zaśnie  
Nie!  
Nie wiem czemu, ale zawsze śpię  
Kiedy kroczą moimi ulicami  
Wszyscy tu mają ostre harpie  
Wiedz!  
A miasto dzisiaj nie zaśnie  
Nie!  
Nie wiem czemu, ale zawsze śpię  
Kiedy kroczą moimi ulicami

Nigdy nie byłem sam  
Zawsze żyłem w tym  
Dzisiaj jak tak patrze  
No to robi mi się wstyd  
Ruletka śmiechu wokół  
Na kogo padnie  
Zaisst drogi szlachetnej  
Kroczę życiam podupadle

Pływam pośród fal  
Nie widzę reguł  
Motam się wśród skał  
W sumie bez sensu  
Wokół piranie  
Które rzucają na mnie  
Nigdy nie mają manier  
Za to mają... czekaj!

Wszyscy tu mają ostre harpie  
Wiedz!  
A miasto dzisiaj nie zaśnie  
Nie!  
Nie wiem czemu, ale zawsze śpię  
Kiedy kroczą moimi ulicami  
Wszyscy tu mają ostre harpie  
Wiedz!  
A miasto dzisiaj nie zaśnie  
Nie!  
Nie wiem czemu, ale zawsze śpię  
Kiedy kroczą moimi ulicami